

# Bonson, Najlepsze rzeczy

Ja i moi bracia mają jeden cel: żyć jak we śnie, wiedząc, że to nie jest sen.  
Góry doły, ale jakoś wiedzie się; jeszcze wjedziesz se na salon  
jak Mercedes Benz!

Ja i moi bracia mają jeden cel: żyć jak we śnie, wiedząc, że to nie jest sen.  
Góry doły, ale jakoś wiedzie się; jeszcze wjedziesz se na salon  
jak Mercedes Benz!

najlepsze rzeczy powstały nad grobem  
gdy nie miałem nic więc prałem co swoje  
linijki pisałem na SORze  
kiedy ze spokojem patrzyli jak tonę  
wskazywali palcem, jako dobry przykład  
jak synku nie żyć!  
mama nie chciała menela  
bo miała menela co sprzedał mi geny  
ja to niefajne refreny  
chłanie, spadanie ze sceny  
jakie wspaniałe te sceny  
ale co złego to nie my  
klepanie po plecach – to nie my  
szkoda mi ciebie jest szczerze koleżko  
ale mam swoje problemy, muszę przeżyć!

najlepsze rzeczy pisałem nad grobem  
gdy nie miałem z kim, sam chlałem jak pojeb  
nie było nikogo kto mówił: Na zdrowie!  
nie pytaj czy tego nie robię, bo nie odpowiem

Ja i moi bracia mają jeden cel: żyć jak we śnie, wiedząc, że to nie jest sen.  
Góry doły, ale jakoś wiedzie się; jeszcze wjedziesz se na salon  
jak Mercedes Benz!

Ja i moi bracia mają jeden cel: żyć jak we śnie, wiedząc, że to nie jest sen.  
Góry doły, ale jakoś wiedzie się; jeszcze wjedziesz se na salon  
jak Mercedes Benz!

najlepsze rzeczy powstały na zjebie  
gdy nie miałem nic, to brałem na kredyt  
linijki pisałem dla sciemy  
parę z nich wysrałem wam wtedy  
parę z nich tu mogło być hitem  
gdybym ich wtedy nie spalił  
mogę mieć cokolwiek,  
ale nie chce mi sie ruszać dupy z wersalki!

najlepsze rzeczy pisałem nad grobem  
gdy nie miałem z kim, sam chlałem jak pojeb  
nie było nikogo kto mówił: Na zdrowie!  
te najlepsze wersy zostawię na koniec!

Ja i moi bracia mają jeden cel: żyć jak we śnie, wiedząc, że to nie jest sen.  
Góry doły, ale jakoś wiedzie się; jeszcze wjedziesz se na salon  
jak Mercedes Benz!

Ja i moi bracia mają jeden cel: żyć jak we śnie, wiedząc, że to nie jest sen.  
Góry doły, ale jakoś wiedzie się; jeszcze wjedziesz se na salon  
jak Mercedes Benz!